

Hotel Maffija, Co to ma znaczyć (Ft. ADM, Bonson)

Co to kurwa ma znaczyć?
Nie można przekroczyć bramy?
Co to kurwa ma znaczyć?
Nawet my, starzy?
Co to kurwa ma znaczyć?
Mamy dzwonić po braci?
Co to kurwa ma znaczyć?
My tu z braku tematu zdychamy

Mówi, że ma okres i ruchania nie będzie
No to powiedz, proszę, po chuj ja tu przyszedłem
To chyba czas na loda, bo jeszcze się wkurwię
Przyszedłem tylko podać jak Kevin de Bruyne
Nie mogę wyjść za bramę, jak znaleźć nową damę?
Do-dobrze, że nam kurwa dają dobrą szamę
P-po cichu się przemknę, bo usnę tu naprawdę
Jestem nieugięty jak kutas po kamagrze, co?

Co to kurwa ma znaczyć
Nie mogę iść do żabki, a nikt nie ma zapalarki
No i może kupiłbym se fajki
No i może ze dwie ćwiartki
Rozumiem, że projekt jest tajny
Ale my kurwa nie tajniaki
Nie chciałbym, by się w zarządzie pogniewano
Ale to Hotel Maffija czy jebane Guantanamo jest?

Co to kurwa ma znaczyć?
Nie można przekroczyć bramy?
Co to kurwa ma znaczyć?
Nawet my, starzy?
Co to kurwa ma znaczyć?
Mamy dzwonić po braci?
Co to kurwa ma znaczyć?
My tu z braku tematu zdychamy

Co to kurwa ma znaczyć?
Tylko spójrz na facjaty, wpiardolimy się jak chuj w tarapaty
Chcą się tłuc patałachy, ryja stul, wstań z kanapy
Bo Ci dupka się za pół gram łajdaczy
Za pięć ósma na tarczy, morda żółta jak taxi
No i dobra, spisał Bóg nas na straty
Zamknięta furtka dla takich
Więc ją wyjebimy z buta jak Nike'i

Miasto jest nasze i nieważne gdzie mieszkasz
Jakbym znaczył gdzie rucham, to spałbym dziś na pinezkach
Robim 10 tracków dziennie, jak jebana sekta
I ciągle chcemy więcej - patointeligencja
Dawaj klucze do bramy i klucze do auta
Przyjechaliśmy sami a zza płota zerka tamta
Chcę tylko słońca, plaży, całego życia fest
Tu Solek mówi "Pssst, morda, jeszcze tajne jest"

Nie mam zapalarek, a kręcę piątego skręta
Czemu? Nie mam nawet zielonego pojęcia
Poszedłbym na plażę, już bym sobie wietrzył głowę
Tylko Solar mi mówi, że kiedyś może
A więc siedzę w studio i napierdalam banger
T O M B w wersji 10 lat wcześniej
Mamy stary skład, który tu wchodzi jak koks w nos
Sami swoi, zaraz ktoś podejdzie pod płót